

# Witold Wołodkiewicz

---

## Czy prawo rzymskie przestało istnieć? [15]

---

Palestra 40/11-12(467-468), 54-57

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



## CZY PRAWO RZYMSKIE PRZESTAŁO ISTNIEĆ?

Redaguje Witold Wołodkiewicz

[15]

Prawo upadłościowe oraz Prawo o postępowaniu układowym (rozporządzenia Prezydenta RP z 24 października 1934 r.) były przez wiele dziesiątków lat przepisami nie mającymi większego znaczenia praktycznego. Wynikało to z faktu, że podstawowa działalność gospodarcza była prowadzona przez tzw. „jednostki gospodarki społecznej”, wobec których prowadzenie postępowania upadłościowego praktycznie nie było stosowane. Rozwój przedsiębiorczości prywatnej i komercjalizacja przedsiębiorstw państwowych przez przekształcanie ich w spółki prawa handlowego, spowodowało renesans idei upadłości i prawa upadłościowego. W ramach gospodarki rynkowej postępowanie upadłościowe jest sprawdzonym sposobem regulowania sytuacji prawnej niewypłacalnych dłużników. Uznanie tego faktu – jak widać na przykładzie niedawnej decyzji o postawieniu w stan upadłości Stoczni Gdańskiej – nawet przez zatwardziałych

zwolenników protekcjonizmu państwowego, staje się coraz to bardziej oczywiste.

W prawie rzymskim egzekwowanie wierzytelności zasądzonym wyrokiem sądowym lub uznanych przed urzędnikiem jurysdykcyjnym odbywało się różnie, w zależności od rodzaju postępowania sądowego. W najdawniejszym procesie legislacyjnym niewypłacalny dłużnik – jeżeli nikt nie podjął się jego obrony przez odtrącenie władczej ręki wierzyciela (*manum depellere*) – zostawał (zgodnie z przepisami ustawy XII tablic) oddany pod władzę wierzyciela, który mógł go sprzedać poza obręb Rzymu (*trans Tiberim*). Początkowo wierzyciel mógł prawdopodobnie zabić dłużnika, a kilku wierzycieli mogło podzielić się jego ciałem (*partes secanto*).

W okresie procesu formułkowego egzekucja zachowała nadal swój generalny charakter. Jednak przedmiotem egzekucji stał się przede wszystkim majątek dłużnika. W tym rodzaju procesu wyrabiają się pewne zasady, które przetrwały

próbę czasu i są aktualne również we współczesnym prawie upadłościowym. W przypadku niewypłacalnego dłużnika, który nie kwestionował wniesionej przeciwko niemu skargi egzekucyjnej (*actio iudicati*), pretor na żądanie wierzyciela wprowadzał go w posiadanie całego majątku dłużnika. Ten akt pretora, zwany *missio in bona* był podawany do publicznej wiadomości (*proscriptio bonorum*). Celem *proscriptio bonorum*, która trwała 30 lub 15 dni, było zawiadomienie pozostałych wierzycieli o wszczęciu postępowania egzekucyjnego i umożliwienie im przystąpienia do tego postępowania. Dodatkowym niekorzystnym skutkiem *proscriptio* dla dłużnika była jego *infamia*. Po zakończeniu *proscriptio* wierzyciele wybierali ze swego grona osobę zwaną *magister bonorum*. Mógł on, w celu przywrócenia umniejszonego majątku dłużnika, prosić pretora o zaczeplenie skuteczności czynności dłużnika zmierzających do pokrzywdzenia wierzycieli. Środkami tymi były *restitutio in integrum* lub *interdictum fraudatorium*. Z tego ostatniego wykształciła się później *actio Pauliana*.

*Magister bonorum* przeprowadzał następnie sprzedaż całego majątku dłużnika w drodze publicznej licytacji. Nabywca majątku niewypłacalnego dłużnika (*bonorum emptor*) był traktowany jako uniwersalny następca dłużnika. Odpowiadał on wobec wierzycieli upadłego dłużnika – proporcjonalnie do ich udziału w długach – do wysokości kwoty ustalonej podczas licytacji.

Dłużnik mógł w pewnych przypadkach – co było traktowane jako szczególnego rodzaju przywilej – wydać dobrowolnie swój majątek wierzycielom. W zamian za to nie podlegał infamii

i mógł zachować część majątku niezbędną do przeżycia (*beneficium competentiae*). Inną formą, traktowaną jako dobrodziejstwo dla dłużnika, była tzw. *distractio bonorum*. Stanowiła ona początkowo jedynie przywilej dla osób stanu senatorskiego lub osób upośledzonych. Ta forma egzekucji, która pojawiła się dopiero w II wieku n.e. polegała na zajęciu majątku dłużnika (lecz bez dokonywania infamującej *proscriptio*), a następnie sprzedaży poszczególnych przedmiotów jego majątku, aż do pełnego zaspokojenia wierzycieli.

W procesie kognicyjnym egzekucja generalna odbywała się coraz to częściej w formie *distractio bonorum*. W czasach Justyniana *distractio bonorum* stała się jedyną formą egzekucji generalnej. Ponadto w tym postępowaniu zostaje dopuszczona – niemożliwa w postępowaniu legislacyjnym i formułkowym – egzekucja przeprowadzana na konkretnej rzeczy.



*Per manus iniectionem eaque de his rebus agebatur, de quibus ut ita ageretur... lege XII tabularum. Quae actio talis erat: qui agebat, sic dicebat: QUOD TU MIHI IUDICATUS... ES SESTERCIMUM X MILIA, QUANDO NON SOLVISTI, OB EAM REM EGO TIBI SESTERCIMUM X MILIUM IUDICATI MANUS INICIO et simul aliquam partem corporis eius prehenderebat; nec licebat iudicat manum sibi depellere et pro se lege agere, sed vindicem dabat, qui pro se causam agere solebat. Qui vindicem non dabat, domum ducebatur ab actore et vindiciebatur – „Na podstawie ustawy XII tablic postępowanie przez położenie ręki prowadzono na przykład co do należności z wy-*

roku. Odbywało się ono w sposób następujący. Ten, kto wszczywał postępowanie mówił: «Ponieważ zostałeś na moją rzecz zasądzony na 10 000 sesterców i ponieważ tego nie zapłaciłeś, z powodu tego to zasądzenia 10 000 sesterców kładę na tobie rękę». Jednocześnie też dotykał jakiejś części ciała dłużnika. Zasądzonemu nie było wolno odtrącać od siebie ręki [wierzyciela] i prowadzić samemu postępowania ustawowego. Mógł on dać obrońcę (*vindex*), który prowadził zwykle sprawę we własnym imieniu. [Dłużnik], który nie dał obrońcy, był odprowadzany przez powoda do domu i [tam] krępowany”.

(Gaius, *Institutiones* 4,21)



*Res iudicata dicitur, quae finem controversiarum pronuntiatione iudicis accipit: quod vel condemnatione vel absolute contingit* – „«Sprawą osądzoną» zwie się taką, w której orzeczenie sędziego – zasądzające lub oddalające – położyło kres sporom [między stronami]”.

(Modestinus, D.42,1,1)



*Iudicati actio perpetua est et rei persequutionem pertinet: item heredi et in heredem competit* – „Skarga z zasądzenia jest wieczysta i odszkodowawcza. Przysługuje tak spadkobiercy, jak i przeciwi spadkobiercy”.

(Ulpianus, D.42,1,6,3)



*Bona autem veneunt aut vivorum aut mortuorum: vivorum, velut eorum, qui*

*fraudationis causa latitant nec absentes defenduntur; item eorum, qui ex lege lulia bonis cedunt; item iudicatorum post tempus, quod eis partim lege XII tabularum, partim edicto praetoris ad expediendam pecuniam tribuitur...*

– „Sprzedawane są majątki żyjących albo zmarłych. [Majątek] żyjących [sprzedaje się wtedy gdy] ukrywają się, w celu oszukania i nie bronią się [w procesie]; również tych, którzy na podstawie ustawy Julijskiej odstepują swój majątek; również wobec zasądzonych [dłużników] po upływie czasu przyznawanego im – tak przez ustawę XII tablic, jak przez edykt pretorski – na wystarcanie się o pieniądze”.

(Gaius, *Institutiones* 3,78)



*Et si quidem vivi bona veneant, iubet ea praetor per dies continuos XXX possideri et proscribi, si vero mortui, per XV; postea iubet convenire creditores et ex eo numero magistrum creari, id est eum, per quem bona veneant.* – „Gdy sprzedawany jest majątek żyjącego, nakazuje pretor, aby był on w posiadaniu [wierzyciela] przez nieprzerwane trzydzieści dni i aby był on wystawiony na publiczną licytację. Jeśli natomiast chodzi o majątek zmarłego [winien on być posiadany] przez piętnaście dni. Następnie nakazuje [pretor] zwołać wierzycieli i z ich grona wybrać zarządcę, czyli tego, który ma sprzedać majątek”.

(Gaius, *Institutiones* 3,79)



*Cum plures creditores in possessionem rerum debitoris mittantur, ne cor-*

*rumpantur rationes, uni hoc negotium a creditoribus esse dandum, quem maior pars creditorum elegerit* – „Gdy [pretor] wprowadza w posiadanie [majątku dłużnika] kilku wierzycieli, aby nie zostały sfalszowane rachunki, należy powierzyć tę czynność jednemu z nich, wybranemu przez większość wierzycieli”.

(Ulpianus, D.42,5,15)

★

*Bonis cedi non tantum in iure, sed etiam extra ius potest. Et sufficit et per nuntium vel per epistulam id declarari* – „Można odstąpić majątek nie tylko w postępowaniu sądowym, lecz również poza sądem. Wystarcza złożenie oświadczenia przez pośtańca lub listownie”.

(Marcianus, D.42,3,9)

★

*Qui bonis cesserint, nisi solidum creditor receperit, non sint liberati. In eo enim tantum hoc beneficium eis prodest, ne iudicati detrahantur in carcere* – „Ci którzy odstąpili majątek nie są zwolnieni, dopóki wierzyciel nie uzyska całej swej należności. Przysługuje im jednak to dobrodziejstwo, że nie będą zabierani do więzienia”.

(Konstytucja ces. Aleksandra Sewera z r. 223, C.7,71,1)

★

*Debitores qui bona cesserint, licet ex ea causa bona eorum venierint, infames non fiunt* – „Dłużnicy, którzy odstąpią majątek, który przypadnie z tego powodu [wierzycielom], nie podlegają infamii”.

(Konstytucja ces. Aleksandra Sewera z r. 223, C.2,11,11)

★

*Praetor ait: „Qui fraudationis causa latitabit, si boni viri arbitrato non defendentur, eius bona possideri vendique iubebo”* – „Powiada pretor: «Kto ukryje w celu nieuczciwym [swój majątek], jeżeli nie może być usprawiedliwionym według opinii uczciwego człowieka (*arbitrium boni viri*), nakazuję aby jego majątek został zajęty i sprzedany»”.

(Ulpianus, D.42,4,7,1)

★

*Res publica creditrix omnibus chirografariis creditoribus praefertur* – „Wierzytelności państwa są [realizowane] przed wszelkimi [innymi] wierzytelnościami wynikającymi z dokumentów”.

(Paulus, D.42,5,38, pr.-1)